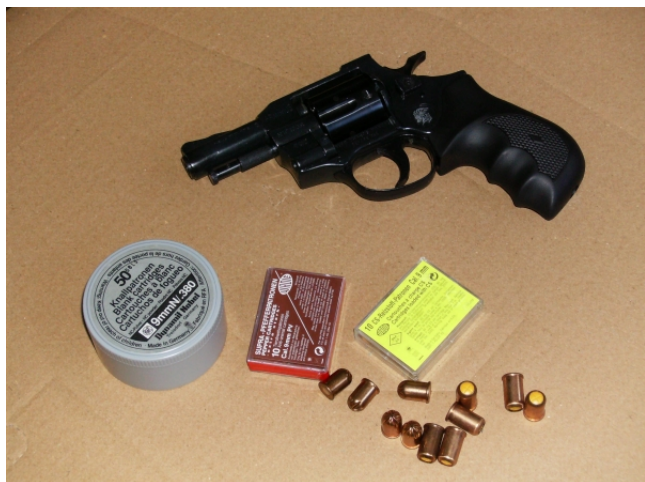


Palna broń gazowa... czy warto zachować pozwolenie



Do napisania tego artykułu skłoniło mnie spore zainteresowanie palną bronią gazową oraz liczne polemiki, które prowadzę z moimi czytelnikami oraz przypadkowe rozmowy z posiadaczami „gazówek” których dręczy problem „dać sobie z nią spokój (z gazówką rzecz jasna) czy mieć ją nadal i podporządkowywać się prawnym obowiązkom. Cóż temat jest bardzo złożony. Po wejściu w życie przepisów Ustawy z 1999 roku obligujących posiadaczy broni przeznaczonej do ochrony osobistej (między innymi palnej gazowej), do odnawianych co 5 lat badań medyczno-psychologicznych, bardzo dużo osób dobrowolnie zrezygnowało z posiadania broni gazowej. Pomimo tego nadal zarejestrowanych jest około 140 tysięcy pozwoleń. Podobno w okresie dużej popularności „gazówek”, było zarejestrowanych ponad 250 tysięcy posiadaczy pozwoleń.

Czasy się zmieniły, wzrosła świadomość

użytkowników w temacie posiadanej broni, poza tym dzisiaj na posiadaczach broni gazowej spoczywają większe niż kiedyś obowiązki w kwestii jej przechowywania, wzrosły też koszty utrzymania pozwolenia poprzez kosztowne badania lekarskie i psychologiczne.

Teraz zdecydowana większość posiadaczy broni gazowej zastanawia się czy warto pozwolenie zachować

Palna broń gazowa mity i realia

Wpisany przez Redaktor - Zbyszek

niedziela, 04 września 2011 08:00 - Poprawiony poniedziałek, 05 września 2011 10:38



Palna broń gazowa mity i realia

Wpisany przez Redaktor - Zbyszek

niedziela, 04 września 2011 08:00 - Poprawiony poniedziałek, 05 września 2011 10:38

